

Jorrgus, Bezcenna miłość

Zwykły szary człowiek,
marna praca i los zmienić nic nie może
mało tak ma z życia,
Bóg pomyślał i rzekł niech dziś 6 wygra
nagle świat oszalał,
drogie auta i hajs kilka kobiet naraz
miałeś to co chciałeś,
żyłeś jak wielki Pan o czymś zapomniałeś

Miłość bezcenna jest kupić jej nie możesz,
szczęście nie liczy zer tylko co masz w sobie
prawdy poznałeś sens że to nie pieniądze
one ważne są lecz bliższy jest nam człowiek
/2x

Zdarzył się wypadek,
wtedy poznałeś ją miała gdzieś twoją kasę
ją też mogę kupić,
tak myślałeś lecz Bóg w złości co dał zabrał
nagle sam zostałeś,
znika przyjaźń i hajs tylko łzy zostały
wtedy Cię znalazła ta dla której to ty liczysz się najbardziej

Miłość bezcenna jest kupić jej nie możesz,
szczęście nie liczy zer tylko co masz w sobie
prawdy poznałeś sens że to nie pieniądze
one ważne są lecz bliższy jest nam człowiek
/3x